POLACY!

Dzieją się znowu rzeczy potworne. Znów w całej szatańskiej ohydzie wyszło na jaw bestjalstwo niemieckie. Popełniony został jeszcze jeden masowy mord

NAJWIĘKSZY ZBIOROWY MORD W STOLICY!

W ostatnim czasie gestapowcy zbóje wymordowali w paru kolejnych partjach blisko tysiąc więźniów politycznych, mężczyzn i kobiet. Nieszczęsnych ludzi na kilka dni przed morderstwem bito, poniewierano, bezlitośnie katowano.

KORYTARZE PAWIAKA SPŁYWAJĄ KRWIĄ!

Morderstwa dokonano nad więźniami wśród ruin ghetta. Zwłoki zamordowanych spalono, dla zatarcia śladów zbrodni.

Polacy! Dotkliwy ból dręczy nam duszę. Pragnienie krwawego odwetu szarpie piersi. A poruszony umysł szuka odpowiedzi na liczne pytania: Czemu tak umęczona stolica? Co oznacza ten mord? Kogo i dlaczego zamordowano? Po co znęcano się nad nieszczęsnymi?

L U D U   W A R S Z A W Y !

Posłuchaj odpowiedzi na te dręczące wszystkich pytania:

1. TO NIE TYLKO CIERPI I KRWAWI WARSZAWA. To cierpi i krwawi cały kraj, cała Polska jak długa i szeroka. W miesiącu maju zbrodniarze niemieccy spalili kilka dalszych wsi w Lubelszczyźnie, mordując prawie całą ich męską ludność. W Kieleckim w kilkudziesięciu wsiach i miasteczkach rozstrzelano po 20, 30, 70 przypadkowo schwytanych mężczyzn. W Nowogródczyźnie i na Polesiu ilość zniszczonych wsi sięga 50. Na Wołyniu szczuje się na nas ludność ukraińską, która morduje i pali

S E T K I   D O M Ó W   P O L S K I C H.

Na Pomorzu, w Wielkopolsce, Śląsku — sądy wojenne co miesiąc mordują setkami ludzi za byle co. Ludu Warszawy — to nie tylko stolica cierpi i krwawi, to cierpi i krwawi cały Kraj.

2. ZA CO NAS MORDUJĄ? ZA CO MĘCZĄ? Polacy zważcie to dobrze w sumieniach swoich: Niemiec męczy, morduje dla lada powodu, pod lada pretekstem, a zwykle bez powodu i bez pretekstu. Jakiż był powód wymordowania 107 ludzi w Wawrze w grudniu 1939 r.? Zabicie dwóch Niemców przez zawodowego bandytę! Jakiż był powód stracenia w czerwcu 1940 r. w Palmirach 230 ludzi? Żaden. Jakiż był powód pierwszych w sierpniu i wrześniu 1940 r.

ŁAPANEK ULICZNYCH DO OŚWIĘCIMIA

lub ogromnych łapanek w styczniu 1943 r. do Majdanku? żaden, żaden i jeszcze raz żaden. To był tylko „zapobiegawczy“ terror niemiecki, najohydniejsze moralne wypaczenie sprawiedliwości boskiej i ludzkiej.

3. KOGÓŻ TO WYMORDOWALI NIEMCY NA PAWIAKU? Któż to są te setki ostatnich męczenników? Czy to żołnierze Polski Podziemnej, ci, co wyzwolili nieszczęsnych więźniów na ul. Długiej lub ci którzy, sprawiedliwość wymierzyli największym zbójom gestapowskim — Krügerowi, Schultzowi, Langemu? Nie, postokroć nie! Gdyby ciosy niemieckie godziły w żołnierzy Polski Podziemnej — znieślibyśmy to po męsku. żołnierz gotowy jest na śmierć, śmierć jest jego losem. Ale

ZBRODNICZA DUSZA NIEMIECKA

nie mogąc zazwyczaj dosięgnąć ludzi Polski Podziemnej — chwyta ich żony, dzieci, rodziców oraz całe rzesze ludzi przygodnych, przechodniów lub mieszkańców domów, w pobliżu których coś się stało. I to jest właśnie zbrodniczość niemiecka. Bestja pruska nie umiejąc zmierzyć się z właściwym przeciwnikiem — uśmierca w sposób okrutny ludzi najzupełniej niewinnych.

4. PO CO ZNĘCANO SIĘ NAD NIESZCZĘSNYMI? PO CO SPALONO ZWŁOKI? Odpowiedź na to pytanie nie mieści się w umyśle normalnego człowieka. Albowiem wykonawcy tych zbrodni nie są ludźmi normalnymi. Tylko upośledzone moralnie reżimy totalnych państw Zw. Sowieckiego i Rzeszy Niemieckiej potrafiły wyszukać wśród swych społeczeństw tyle setek tysięcy degeneratów, którzy odrodzili zapomniane przez świat kulturalny od tysiąclecia sposoby

DRĘCZENIA I NISZCZENIA CZŁOWIEKA

Bestja sowiecka i bestja niemiecka rywalizują ze sobą. Masakra na Pawiaku rywalizuje z masakrą w Katyniu. Oprawcy z Pawiaka starają się prześcignąć oprawców z Katynia. Prześcignąć w okrucieństwie i prześcignąć w sposobach zacierania wszelkich fizycznych śladów zbrodni.

POLACY!

Kat pruski raz jeszcze pogrążył w żałobie stolicę. Tysiące polskich rodzin, których najbliżsi męczeńsko padli na Pawiaku, w bezsennych nocach cierpi katusze udręki i bezmiernego bólu. Tym cierpiącym i udręczonym

POLSKA PODZIEMNA ŚLUBUJE

całą mocą serca i woli;

Śmierć męczenników z Pawiaka nie będzie bezpłodna, nasze serca i dusze czerpać z niej będą niezłomność i moc, męczeństwo tych kobiet i mężczyzn zostanie w swoim czasie pomszczone. Pomszczone w tak bezlitosny i straszny sposób, by naród zbrodniarzy w grozie i przerażeniu przez pokolenia całe zapamiętał wymierzoną mu karę. Bóg — nieomylny i wielki Sędzia dziejów naszymi rękami wymierzy zbrodniarzom sprawiedliwość, która bestialstwem swym co dnia czynią surowszą.

TZ
WW